

Ale tempo! Szkoła i przedszkole przy Zaruby jednak w terminie?

data aktualizacji: 2019.09.19



Czwarty miesiąc trwa na Kabatach budowa kompleksu oświatowego. Widać już pierwszy budynek, kolejny powoli wyłania się z ziemi. Sprawdziliśmy na jakim etapie są prace i czy wykonawcy uda się skończyć pracę w terminie.

Szkołę na 420 uczniów i przedszkole na 200 dzieci buduje przy ul. Zaruby hiszpański deweloper Balzola, który na swoim koncie ma m.in. designerskie Muzeum Guggenheima w Bilbao, a w Polsce przebudowę śródmieścia Katowic. Wykonawca obiecał wybudować kompleks oświatowy na Kabatach za 45,3 mln złotych - aż o 2,4 mln złotych mniej niż konkurujący z nim w przetargu polski deweloper. Firma na wybudować szkoły i przedszkola dostała zaledwie rok, bo wcześniej przeciągały się procedury.

Budowa zaczęła się w czerwcu, a dziś widać już budynek przedszkola i żelbetonowe słupy konstrukcji szkoły.

- Trochę się znam na budowlance i moim zdaniem solidnie idzie im robota. Jest tempo, nie widać, żeby ktoś się obijał. W kilka miesięcy sporo już zbudowali - mówi pan Antoni, mieszkaniec Kabat.

Deweloper zapewnia, że wszystkie prace idą zgodnie z harmonogramem i termin ich zakończenia nie jest zagrożony.

- Do tej pory mieliśmy problem z uzyskaniem tymczasowego zasilania placu budowy oraz problemy z projektem konstrukcyjnym, które są na bieżąco wyjaśniane. Stan surowy zamknięty zamierzamy osiągnąć do końca tego roku. Jeżeli zima nie będzie trwała dłużej jak do końca lutego, to nie powinno to mieć wpływu na dotrzymanie terminu umownego, który upływa 31 lipca 2020 roku - informuje Balzola Polska.

Nowoczesna szkoła

Szkoła i przedszkole mają być nowoczesne i funkcjonalne - taki był wymóg konkursu architektonicznego ogłoszonego w 2017 roku na projekt obu budynków. Wygrała koncepcja warszawskiego architekta Macieja Siudy, który zaproponował ideę "szkoły w lesie".

Budynki szkoły i przedszkola będą niskie - jednopiętrowe, zorganizowane wokół dwóch osobnych podwórek. Klasy mają być przeszklone, a na dachu znajdzie się zazieleniona przestrzeń rekreacyjna dla uczniów. Zaplanowano też dwa place zabaw, jeden na dachu parterowego skrzydła.

Główne wejście do szkoły znajdzie się od ul. Zaruby, a do przedszkola od strony ul. Iwanowa-Szajnowicza. Dojazd i parkingi dla obu instytucji zlokalizowano od ul. Iwanowa-Szajnowicza.

- Nasze dzieci dopiero za kilka lat pójdą do szkoły i dobrze, że będą miały blisko. To dla nas najważniejsze, że nie trzeba ich będzie wozić i po lekcjach będą mogły same wrócić do domu. Wcześniej oczywiście będziemy mieli przedszkole pod samym domem - mówi pan Roman.

Nowa szkoła na Kabatach ma odciążyc dwie przepełnione podstawówki - przy ul. Lokajskiego (największa szkoła w Polsce) oraz przy ul. Wilczy Dół. Według planu ma zacząć działać już od września przeszłego roku, co niepokoi niektórych sąsiadów.

- Ja się trochę martwię, jak to będzie kiedy już to wszystko ruszy. Po pierwsze, może być problem z większym ruchem samochodowym, bo rodzice będą przywozić dzieci. Po drugie, na pewno dzieciaki będą hałasować na dworze - martwi się pani Agnieszka, mieszkanka ul. Iwanowa-Szajnowicza.

Źródło: <https://haloursynow.pl/artykuly/ale-tempo-szkola-i-przedszkole-przy-zaruby-jednak-w-terminie,13140.htm>